

A woman with curly, light brown hair is making an 'OK' hand gesture with her right hand, holding her thumb and index finger together to form a circle. She has a playful, slightly wide-eyed expression. She is wearing a brown long-sleeved shirt with a vibrant paisley pattern in shades of green, red, and white. The background is a bright, out-of-focus window.

**OGARNIJ**

**ANGIELSKIE**

**CZASY!**

**Iga Białaszczyk**  
**ChitChat&Cat Angielski Online**



# TRZY SŁOWA WSTĘPU PLUS KOPNIAK MOTYWACYJNY

Hej!

Bardzo się cieszę, że trzymasz w ręku ten ebook i gratuluję Ci decyzji o zakupie!

Mam nadzieję, że będzie to Twoja deska ratunku i taki mini-podręcznik, do którego będziesz mogła/mógł wrócić, ile razy nasunie Ci się jakaś wątpliwość, co do użycia czasów.

Napisałam tego ebooka, ponieważ od 10 lat w kółko na swoich lekcjach każdemu z osobna tłumaczę, o co chodzi z tymi czasami! Wypracowałam sobie więc system, który świetnie sprawdza się na lekcjach. Pomyślałam, że mogłoby z niego skorzystać więcej osób. Postanowiłam więc zebrać swój sposób tłumaczenia, wszystkie pytania i wątpliwości i opowiedzieć o czasach trochę inaczej, z mojej perspektywy, wykorzystując mój sposób tłumaczenia i - to ważne - analogie z języka polskiego.

Ten ebook jest inny niż te, które prawdopodobnie miałaś/miałeś okazję czytać do tej pory. Przede wszystkim porządkuję i grupuję czasy, dzięki czemu stają się one bardziej przejrzyste. Podstawowym problemem, który pojawia się w trakcie nauki języka angielskiego jest to, że czasy przedstawiane są w oderwaniu od siebie. Dlatego po mniej więcej trzecim czy czwartym czasie zaczyna się robić chaos. Lubię to porównywać do szafy, do której w popłochu wepchnęłaś wszystkie ciuchy. Chcę Ci pokazać, jak je wyciągnąć, posortować i odłożyć na odpowiednią półkę. Dlatego właśnie przedstawiam czasy w grupach, którymi rządzą określone zasady. Kluczowy jest dla mnie aspekt czasownika i zrozumienie, dlaczego po angielsku on jest tak istotny. Chcę, żebyś zrozumiał/a ogólne zasady, zanim przejdziesz do konkretnych przykładów.



Dlatego właśnie zestawienie wszystkich czasów masz na samym samiułtku końcu, jak już zrozumiesz najważniejsze zasady, stanowiące o formie i znaczeniu. Unikam też szkolnych regulek typu: "z yet to tylko present perfect". Mimo że na początku są ułatwieniami, potem okazuje się, że te regułki funkcjonują tylko do czasu, aż zapragniesz większej swobody w wyrażaniu się.

Ten ebook jest bardzo skondensowany. Używam czasem pojęć, które mogą być dla Ciebie nowe, o których wcześniej nie słyszałaś. Dlatego najpierw przeczytaj i przeanalizuj całość na spokojnie. Jeśli czegoś nie rozumiesz, to sprawdź, zapytaj na grupie (@ChitChat&Cat Angielski Online) albo napisz na kontakt@igabialaszczyk.pl. Wykorzystuj też miejsce na notatki.

Jeżeli jesteś osobą, która czasów uczyła się już x razy, a dalej ma problem z ich zastosowaniem, bardzo polecam Ci ostatnią część ebooka, gdzie są wyjaśnione różnice między czasami. Jeżeli jesteś już na etapie, że "chyba rozumiem" koniecznie idź o krok dalej i opisz to, czego się nauczyłaś/eś własnymi słowami. Tak jakbyś miała/a wytłumaczyć to koleżance przed kartkówką. Opowiadanie reguł własnymi słowami i tłumaczenie ich innym, jest dla wielu osób najlepszym sposobem na naukę. Jeśli trochę Ci głupio gadać do samej siebie, mów w samochodzie albo pod prysznicem, kiedy nikt Cię nie słyszy. No i koniecznie podczas oglądania seriali ;).

Najważniejsze zostawiłam na koniec:

Pamiętaj, że od samego przeczytania tego ebooka prawdopodobnie niewiele się zmieni.

Być może coś tam zapamiętasz, coś tam w głowie zostanie, ale raczej nie przełoży się to na realną zmianę! Realna zmiana to taka, kiedy sam/sama poczujesz, że umiesz, potrafisz, możesz. Jest kilka dróg, żeby to osiągnąć, ale ja najbardziej polecam opowiadanie sobie o sobie. Tak właśnie. Potraktuj siebie jako swojego rozmówcę i opowiadaj o tym, co u Ciebie słychać. Mów do siebie w łazience, kiedy prowadzisz sam/sama samochód, jak jesteś sam/sama w domu. Jestem przekonana, że będziesz za każdym razem kwestionować swoje wybory (to jak to będzie? *I went* czy *I have gone*?). Zmusi Cię to do wyciągnięcia z głowy zasad i tego, co gdzieś kiedyś słyszałaś/aś. Prędszej czy później wszystko złoży się w całość.

Tak więc jeżeli nie chcesz kolejnej zakurzonej książki na półce, skup się na tym, żeby opowiadać sobie o sobie.

OK, jesteś gotów/gotowa do zabawy?

Zaczynamy!

# SPIIS TREŚCI

DLACZEGO POPEŁNIAMY BŁĘDY.....	4
ASPEKTY.....	11
ASPEKT CONTINUOUS.....	14
ASPEKT SIMPLE.....	20
ASPEKT PERFECT.....	26
ASPEKT PERFECT CONTINUOUS.....	30
ZESTAWIENIE PROBLEMATYCZNYCH CZASÓW..	38
PODSUMOWANIE.....	53

DLACZEGO  
POPEŁNIAMY  
BŁĘDY?

# ROZDZIAŁ I: DLACZEGO POPEŁNIAMY BŁĘDY?

## Dlaczego czasy są trudne?

Bo jest ich tyle!  
Bo mają straszne formy.  
Bo jest masa zasad.

## Dlaczego mamy z nimi tyle problemów?

Spójrz na te 3 zdania w języku polskim:

**Mieszkam** w Podkoziółku Dolnym.  
**Mieszkam** w Podkoziółku Dolnym od zawsze.  
Teraz **mieszkam** w Podkoziółku Dolnym.

Zauważ, że we wszystkich tych trzech zdaniach po polsku masz dokładnie taką samą formę czasownika (teraźniejszą formę - mieszkam), a po określeniach czasu (od zawsze, teraz) domyślasz się, kiedy dana czynność się dzieje.

Dlatego właśnie, gdybym poprosiła Cię o przetłumaczenie tych czasów, najprawdopodobniej powiedziałbyś/powiedziałabyś:

*I live in Podkoziółek Dolny.*  
*I live in Podkoziółek Dolny all my life.*  
*I live in Podkoziółek Dolny now.*

Co tu się stało?

Do polskich zdań zostały wstawione angielskie słowa i voila! Tymczasem z tych trzech zdań tylko jedno jest poprawne, bo akurat formy czasownika w obu językach pokrywają się.

Jeżeli nie przypomnisz sobie o tym, że tego typu zdanie po angielsku wymaga użycia innego czasu, to przetłumaczysz je bezpośrednio z języka polskiego.

Po angielsku te trzy zdania wymagają trzech różnych czasów:

*I live in Podkoziółek Dolny* (**Present Simple, fact**, czyli fakt)  
*I have lived in Podkoziółek Dolny all my life.* (**Present Perfect**)  
*Currently, I am living in Podkoziółek Dolny* (**Present Continuous, current, changing situation**, czyli sytuacja zmienna)

# ROZDZIAŁ I: DLACZEGO POPEŁNIAMY BŁĘDY?

I właśnie dlatego tak trudno jest Ci zacząć stosować "te wszystkie czasy", bo one wymagają zmiany formy czasownika.

**Czasy po angielsku mają bardzo mocno sprecyzowane funkcje, które musisz zrozumieć. Te funkcje decydują o formie czasownika.**

**Nie wystarczy, tak jak po polsku, dorzucić "teraz", "od zawsze" do zdania. To za mało.**

**Musisz zmienić formę czasownika.**

Tu jest pies pogrzebany ;) czyli *this is where the dog is buried*.

Oczywiście żartuję :)

Po angielsku powiesz: *this is where the shoe pinches* (dosłownie tutaj szczypie but :D)

**Pamiętaj: Twoją bazą pod angielski jest język polski. Działasz, myślisz i produkujesz słowa i zdania w tym języku.**

Robisz to nieświadomie. Robisz to nieustannie. Tak pracuje Twój mózg. Tak się nauczyłeś/aś w dzieciństwie i ćwiczyłeś/aś bardzo długo, dlatego jest to tak zautomatyzowane, że o tym nie myślisz. Nie oczekuj więc od siebie, że zaczniesz nagle "myśleć po angielsku". Takie "myślenie" najczęściej polega na tym, że do polskiego zdania wrzucasz angielskie słowa i właśnie wtedy powstają takie piękne kalki w stylu *I live in Podkoziółek Dolny for 3 years* czy *this is where the dog is buried*.

Bo to zdanie jest w swojej konstrukcji polskie, ma tylko wstawione angielskie słowa.

Czyli tak naprawdę nie jest po angielsku.

Osoba, której język ojczysty to angielski, powie *I have lived in Podkoziółek Dolny for 3 years*.

Czy w związku z tym masz porzucić wszelką nadzieję niczym Dante przed piekłem? ;) Nie! Warto natomiast uzmysłwić sobie te różnice, o których mówię. Bo jeżeli znasz swój materiał wyjściowy, łatwiej jest uniknąć tego typu bezrefleksyjnych tłumaczeń, łatwiej jest zrozumieć.

Zrozumienie jest kluczem.

Musisz dokładnie wiedzieć, co jest w Twojej głowie.

# ROZDZIAŁ I: DLACZEGO POPEŁNIAMY BŁĘDY?

To jest trochę tak, jak na zajęciach tańca. Ja się ostatnio zapisałam na zajęcia i na lekcji miałam ogromny problem z wykonaniem jednego obrotu. Moja instruktorka, tłumacząc mi go, powiedziała: *zobacz, robisz tak i tak, a musisz zmienić to i to. Zamiast zaczynać od lewej nogi, zacznij od prawej.*

Dopiero wtedy, kiedy masz komplet tych informacji, możesz przejść proces od punktu A (lewa noga) do punktu B (noga prawa). Bez tej początkowej informacji możesz tylko siedzieć i próbować zrobić to tak, jak instruktorka, kopiując bez większego sukcesu.

Dlatego bardzo Cię namawiam do tego, żeby się przyjrzeć swojej bazie, Twojej "pozycji wyjściowej".

Zamiast koncentrować się na maksie na tym, co masz zmienić, zastanów się nad tym, dlaczego Ci nie wychodzi. Analizuj swoje wybory.

Celowo użyłam tutaj słowa wybór, a nie błąd.

Nie traktuj swoich odpowiedzi wyłącznie w kategorii dobrze/ źle.

Te błędy ścigają nas jak charty od szkoły podstawowej. Wybrałeś nie tą odpowiedź? Błąd! Użyłaś nie tego słowa? Błąd! Zapomniałeś jakie słówko trzeba dodać do Present Perfect? Błąd!

Błąd przekreśla wszystko to, co do tej pory zrobiłaś.  
Błąd to taka szkolna kategoria, jak wybierzesz nie tę odpowiedź, co trzeba.

Pomyśl o tym, jak o wyborze.  
Dlaczego ten wybór nie jest najlepszy?  
Jak mogłabym to powiedzieć lepiej?

**No dobra.**

**To ile w końcu tych czasów jest?**

Ladies and gentlemen, w języku angielskim mamy 3 grupy czasów - przeszłość, teraźniejszość, przyszłość.

Dokładnie tak samo jak w języku polskim!

Przecież ludzie w UK czy USA poruszają się w dokładnie tych samych przestrzeniach czasowych co my. Nie zaginają czasoprzestrzeni ;)

**Grupa czasów teraźniejszych:** Present Simple, Present Continuous, Present Perfect

**Grupa czasów przeszłych:** Past Simple, Past Continuous, Past Perfect

**Grupa czasów przyszłych:** Future Simple, Future Continuous, Future Perfect



# ROZDZIAŁ I: DLACZEGO POPEŁNIAMY BŁĘDY?

(Do każdego czasu Perfect można dodać też tryb Continuous)

Zauważyłeś/aś już, że we wszystkich grupach typy czasów są takie same?

Pogrupowałam je wg tzw. aspektu, czyli wg tej drugiej części nazwy: Present **Simple**, Present **Continuous**, Present **Perfect**.

**Zastanowiłaś się kiedyś, dlaczego ten czas nie nazywa się po prostu Present albo Past?**

Simple, continuous, perfect to aspekt czasownika.

Nazwa czasu niesie zatem ze sobą 2 ważne informacje:

-> Czas

-> Aspekt

Aspekty to takie "funkcje" czasownika, które dodają dodatkowego znaczenia.

Osadzają czynność w czasie.

Informują, czy coś trwa czy się skończyło.

Możesz o tym pomyśleć jako o takim super gadżecie, który dodaje kolejną informację ;)

Np. Czasownik *give* znaczy dać. Jeżeli chcesz powiedzieć: *daję, dałam, dawałam, dam*, to do tego podstawowego znaczenia *dać* dodajesz jeszcze wymiar czasowy.

Daję - teraz

Dałam - w przeszłości

Dawałam - też w przeszłości, ale przez jakiś czas.

Zobacz:

Dałam mu wszystko, co miałam (czyli oddałam).

Całe życie dawałam mu kanapki, a i tak jestem gruba!!!

Popatrz na te zdania:

Jaka jest różnica?

Dałam - raz

Dawałam - całe życie.

Takie cuda robi aspekt ;)

# ROZDZIAŁ I: DLACZEGO POPEŁNIAMY BŁĘDY?

Podobnie będzie z czasownikiem *oglądać*: *oglądam, obejrzałam, oglądałam*.

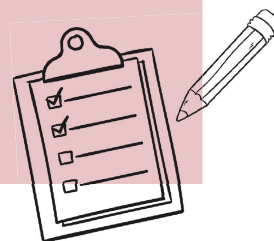
Oglądam (teraz) np. Oglądam film.

Obejrzałam (kiedyś) np. Obejrzałam film.

Oglądałam (przez jakiś czas) Oglądałam film.

Zastanów się jaka jest różnica w tych trzech zdaniach? Co zmienia forma czasownika?

Zapisz to: .....



Aspekt daje Ci dodatkową informację o tym, czy dana czynność jest już zakończona (obejrzałam, dałam) czy długotrwała (dawałam, oglądałam).

Zauważ, że po polsku - tak samo jak po angielsku - zmieniasz formę czasownika, czyli po prostu troszkę inaczej go odmieniasz, ale znaczenie jest dla Ciebie jasne.

**Powodem niezrozumienia czasów angielskich jest uczenie się ich w oderwaniu, jako zupełnie odrębnych czasów. Myśląc w ten sposób, faktycznie masz do ogarnięcia 12 osobnych, słabo ze sobą powiązanych czasów, które trudno Ci przełożyć na język polski.**

**Oczekujesz więc jasnych reguł i konkretnych kontekstów, a potem okazuje się, że to, co chcemy powiedzieć, często wychodzi poza to, co było w podręczniku i pojawia się problem.**

Jak sobie pomóc?

**Postaraj się popatrzeć na czasy z lotu ptaka i zrozumieć, do jakiej grupy należą, czyli jaki mają aspekt i jakiego przez to nabierają znaczenia.**

**Kluczowe w zrozumieniu czasów angielskich jest zrozumienie dwóch rzeczy:**

**Po pierwsze, i w jednym i w drugim języku wyrażamy to samo, używamy do tego tylko innych środków. Musisz więc zrozumieć, o co w tych środkach chodzi.**

**Po drugie, żeby zrozumieć czasy angielskie musisz zrozumieć, o co chodzi z aspektem czasownika. Aspekt jest kluczem.**

**Wtedy zamiast 12 osobnych, słabo ze sobą powiązanych czasów, które trudno Ci przełożyć na język polski, zobaczysz logiczną układankę, z której wybierzesz to, co chcesz.**

# MIEJSCE NA MOJE NOTATKI

Co zapamiętałam/em z tego rozdziału? Co było nowe?

